

## MARIA WOJTAS

Maria Wojtasówna

kl. IVA

Szkoła Powszechna w Siennie

1946 r.

### Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji

Smutna to była chwila i najbardziej dla mnie pamiętna, gdy Niemcy wkroczyli do Sienna. Pod laskiem bili się z polskim wojskiem, a kule świstały nad naszymi głowami. Później powiedział nam ktoś, że Sienna zostanie spalona. Byłam z mamusią w domu. Płakałam i pytałam mamusię, gdzie jest tatuś, a mamusia z żalu i strachu nie mogła nic mówić. Po chwili przyszło dwóch Niemców, [którzy] wygnali nas z domu. Zaprowadzili pod cmentarz.

Tam było już dużo ludzi z Sienna. Kazano nam paść na ziemię i obstawili nas wkoło [żandarmami z] karabinami maszynowymi. Powiedzieli, że będziemy tu, na tym placu rozstrzelani. Każdy modlił się i płakał rzewnymi łzami. Po chwili przyjechał na motocyklu gestapowiec i rozmawiał z Niemcami. Czekaliśmy, aż lada chwila posypią się kule na nas. Ale kazano nam powstać i wrócić do domu. Gdy ludzie wstali, rozległ się płacz dzieci i ludzi dorosłych i składano podziękowania Matce Boskiej, że nas ocaliła od kuli niemieckiej.